

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 kwietnia 2013 r.

Sąd Rejonowy w Złotorzy II Wydział Karny w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	SSR Kazimierz Leżak
<b>Protokolant:</b>	Paulina Kroma

przy udziale Prokuratora - M. P. (1)

po rozpoznaniu w dniu 24.01.2013 r., 22.03.2013 r., 29.03.2013 r. sprawy

**P. K. (1) (K.)**

**urodz. (...) w Z.**

**syna A. i K. z d. M.**

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 20 marca 2010 roku w Z., województwa (...) będąc w stanie nietrzeźwości, mając co najmniej 2,8 ‰ alkoholu w wydychanym powietrzu kierował samochodem osobowym marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w ruchu lądowym,

to jest czynu z art. 178a § 1 kk,

**I. uznaje oskarżonego P. K. (2) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego występnek z art. 178a § 1 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. wymierza mu karę 130 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na 10 zł;**

**II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary grzywny okres jego zatrzymania w sprawie od dnia 20 marca 2010 r. do dnia 22 marca 2010 r. przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny;**

**III. na podstawie art. 42 § 2 k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku;**

**IV. na podstawie art. 63 § 2 k.k. na poczet orzeczonego środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów zalicza oskarżonemu okres zatrzymania mu prawa jazdy od dnia 20 marca 2010 r. do dnia 20 marca 2011 r.;**

**V. na podstawie art. 49 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 200 zł;**

**VI. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) wymierza mu opłatę w kwocie 130 zł.**

II K 413/12

## UZASADNIENIE

### **Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd ustalił, co następuje.**

W dniu 20 marca 2010 r. (sobota) oskarżony P. K. (1) w godzinach rannych przyjechał samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) na teren budowy swojego domu jednorodzinnego, położony przy ul. (...) w Z.. Oskarżony wykonywał prace porządkowe, w trakcie których pił alkohol w postaci piwa. Do godziny 15.00 na terenie budowy przebywał K. B. (1), który pomagał oskarżonemu przy pracy. Gdy K. B. (1) wychodził do domu, to oskarżony jeszcze został. Inny pracownik oskarżonego – K. B. (2), przebywał w tym czasie za granicą.

**DOWÓD:** - wyjaśnienia oskarżonego, k. 285,

- zeznania D. K., k. 25v, t. I, k. 327-327v o k. 328, t. II,

- zeznania K. B. (2), k. 126-127, t. I, k. 723v i 724, t. IV,

- zeznania K. B. (1), k. 722v, t. IV.

P. K. (1) pozostawił swój samochód na drodze dojazdowej do terenu budowy w odległości ok. 40-50 metrów od posesji. Samochód był zamknięty. Pojazd był stary, brudny, bardzo zaniedbany, w środku panował nieład. Z samochodu czasami korzystały osoby pracujące na budowie.

**DOWÓD:** - wyjaśnienia oskarżonego, k. 285,

- zeznania K. B. (2), k. 126-127, t. I, k. 723v i 724, t. IV,

- zeznania K. B. (1), k. 722v i 723, t. IV.

- protokół oględzin pojazdu, k. 13-14, t. I,

- materiał poglądowy, k. 73-101, t. I.

W odległości 230 m od placu budowy domu jednorodzinnego należącego do oskarżonego znajduje się przepust drogowy zaopatrzony w metalową barierkę ochronną.

**DOWÓD:** - opinia opinii Biura (...) s.c. (...) z dnia 30.09.2011 r., k. 472-519, t. III,

- protokół eksperymentu procesowego, k. 523-525, t. III.

Około godziny 18.30 wskazanym przepustem drogowym przejeżdżał R. S. (1). Jechał z B. do siedziby formy (...) położonej w Z. przy ul. (...), znajdującej się 2300 metrów od owego przepustu. Na miejscu świadek przebrał się, a następnie wracał do domu jadąc m.in. ul. (...). Gdy świadek jechał do firmy (...) w miejscu, gdzie była barierka ochronna nad przepustem drogowym, nie było samochodu osobowego marki F. (...) o nr rej. (...).

**DOWÓD:** - zeznania R. S. (1), k. 18, t. I oraz k. 328-328v, t. II,

- zapis z rozmowy R. S. (1) z dyżurnym KPP Z., k. 224, t. II,

- protokół eksperymentu procesowego, k. 523-525, t. III,

- badanie alcosensorem, k. 7.

Między godziną 18.30 a 18.45 oskarżony będąc w stanie nietrzeźwości, mając 2,8 ‰ alkoholu w wydychanym powietrzu, wsiadł do swojego samochodu F. (...), a następnie pojechał ul. (...) w kierunku ul. (...). W pewnym momencie jadąc łukiem drogi z prędkością ok. 36-39 km/h stracił panowanie nad samochodem, w wyniku czego wypadł z drogi, i znajdując się częściowo w rowie uderzył przodem pojazdu w metalową barierkę ochronną znajdującą się po prawej stronie drogi.

**DOWÓD:** - protokół oględzin pojazdu, k. 13-14, t. I,

- materiał poglądowy, k. 73-101, t. I,

- opinia opinii Biura (...) s.c. (...) z dnia 30.09.2011 r., k. 472-519, t. III,

- protokół eksperymentu procesowego, k. 523-525, t. III,

- zeznania R. S. (1), k. 18, t. I oraz k. 328-328v, t. II,

- zapis z rozmowy R. S. (1) z dyżurnym KPP Z., k. 224, t. II,

- badanie alcosensorem, k. 7,

- protokół pobrania krwi wraz z wynikiem, k. 55 i 56 oraz k. 57 i 58, t. I,

- opinia Akademii Medycznej we W. z dnia 9.08.2010 r., k. 256-261, t. II,

- protokół oględzin miejsca zdarzenia wraz ze szkicem, k. 4-6, t. I.

W wyniku uderzenia w samochodzie uległ wgnieceniu do środka pas przedni, uszkodzeniu i przemieszczeniu do góry uległa pokrywa silnika oraz uszkodzeniu uległ zderzak przedni.

**DOWÓD:** - protokół oględzin pojazdu, k. 13-14, t. I,

- materiał poglądowy, k. 73-101, t. I,

- opinia opinii Biura (...) s.c. (...) z dnia 30.09.2011 r., k. 472-519, t. III.

W wyniku uderzenia również oskarżony doznał obrażeń ciała. Na skutek uderzenia głową o kierownicę doznał on krwotoku z nosa. Oskarżony wytarł krew chusteczkami higienicznymi, które pozostawił w pojeździe – w bocznej kieszeni przednich drzwi, na podłodze po stronie kierowcy oraz na podłodze po stronie pasażera. Krew z nosa zaplamiła również oskarżonemu jego koszulkę. W wyniku kolizji oskarżony doznał także obrażenia w postaci zasinienia z obrzękiem przedramienia prawego.

**DOWÓD:** - protokół oględzin ciała oskarżonego, k. k. 27-28, t. I,

- orzeczenia sądowo-lekarskiego z dnia 21 marca 2010 r., k. 29, t. I,

- zaświadczenia lekarskiego, k. 170, t. I,

- opinia Akademii Medycznej we W. z dnia 9.08. 2010 r., k. 256-261, t. II,

- opinia Biura (...) s.c. (...) z dnia 30.09.2011 r., k. 472-519, t. III,

- opinia DNA Akademii Medycznej we W. z dnia 7.06.2010 r., k. 212-214, t. II,

- zeznania S. M. (1), k. 174-175, t. I, k. 342v i k. 343v t. II,
- zeznania M. P. (2), k. 30, t. I, k. 103-104, t. I, k. 329, t. II i k. 724v, t. IV,
- zeznania K. C., k. 178, t. I, k. 344v, t. II.

Przy ul. (...) w odległości 211 metrów od miejsca zdarzenia znajduje się budynek mieszkalny S. M. (1). Osoba ta nosi pseudonim (...). P. K. (1) zna wymienioną osobę. Oskarżony po wyjściu z samochodu ok. godziny 18.45 udał się do domu S. M. (1), co zajęło mu ok. 2 minut i 31 sekund.

**DOWÓD:** - zeznania S. M. (1), k. 174-175, t. I, k. 342-344 i k. 345, t. II, k. 620-620v, t. IV,

- zeznania R. S. (1), k. 18, t. I oraz k. 328-328v, t. II,
- zapis z rozmowy R. S. (1) z dyżurnym KPP Z., k. 224, t. II,
- protokół eksperymentu procesowego, k. 523-525, t. III,
- badanie alcosensorem, k. 7.

W czasie, kiedy oskarżony znajdował się na posesji S. M. (1), R. S. (1) przejeżdżając ponownie około godziny 18.48 przepustem drogowym położonym na ul. (...) zauważył samochód marki F. (...) o nr rej. (...) wbity w barierkę, stojący częściowo w rowie. Wymieniona osoba o godzinie 18.48 zgłosiła ten fakt dyżurnemu Komendy Powiatowej Policji w Z.. Gdy R. S. (1) przejeżdżał w pobliżu miejsca zdarzenia nie widział nikogo ani w samochodzie, a ani w jego pobliżu, nie mijał też nikogo przed miejscem kolizji ani za tym miejscem.

**DOWÓD:** - zeznania R. S. (1), k. 18, t. I oraz k. 328-328v, t. II,

- zapis z rozmowy R. S. (1) z dyżurnym KPP Z., k. 224, t. II,
- zeznania S. M. (1), k. 174-175, t. I, k. 342-344 i k. 345, t. II, k. 620-620v, t. IV,
- protokół eksperymentu procesowego, k. 523-525, t. III.

Gdy oskarżony przyszedł na teren posesji S. M. (1) zapukał w okno. S. M. (1) odsłonił firankę i w oknie rozpoznał P. K. (1), po czym świadek ubrał się i wyszedł na zewnątrz, co zajęło mu 3-4 minuty. Oskarżony poprosił go, aby pomógł mu wyciągnąć jego samochód z rowu, nie mówił z jakich przyczyn. P. K. (1) był podenerwowany, chwiał się na nogach, miał bełkotliwą mowę. Na koszulce z przodu miał widoczne ślady krwi. S. M. (1) odpowiedział, że nie może pomóc wyciągnąć samochodu oskarżonego przy pomocy własnego auta, bo sam jest po spożyciu alkoholu. Poszedł jednak z oskarżonym na miejsce zdarzenia.

**DOWÓD:** - zeznania S. M. (1), k. 174-175, t. I, k. 342-344 i k. 345, t. II, k. 620-620v, t. IV,

- protokół eksperymentu procesowego, k. 523-525, t. III,
- zeznania M. P. (2), k. 30, t. I, k. 103-104, t. I, k. 329, t. II i k. 724v, t. IV,
- zeznania K. C., k. 178, t. I, k. 344v, t. II.

P. K. (1) i S. M. (1) na miejsce przybyli ok. godziny 18.55. Między godziną 18.55 a 19.15 oskarżony zatrzymał przejeżdżający obok miejsca zdarzenia samochód dostawczy marki K. o nieustalonych numerach rejestracyjnych, w którym jechało dwóch nieustalonych mężczyzn. Owe osoby przy pomocy linki holowniczej pomogły oskarżonemu wyciągnąć jego samochód z rowu na pobocze, po czym pozostali na miejscu do czasu przybycia Policji, a następnie odjechali w nieznanym kierunku.

**DOWÓD:** - zeznania S. M. (1), k. 174-175, t. I, k. 342-344 i k. 345, t. II, k. 620-620v, t. IV,

- protokół eksperymentu procesowego, k. 523-525, t. III,

- zeznania M. P. (2), k. 30, t. I, k. 103-104, t. I, k. 329, t. II i k. 724v, t. IV,

- zeznania K. C., k. 178, t. I, k. 344v, t. II,

- badanie alcosensorem, k. 7, t. I.

W dniu 20 marca 2010 r. funkcjonariusze Policji M. P. (2) i K. C. pełnili służbę w patrolu zmotoryzowanym oznakowanym radiowozem. O godz. 18.53 będąc w miejscowości S. od dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Z. dostali polecenie udania się na miejsce kolizji drogowej, o której zawiadomił R. S. (1). O godzinie 19.15 wymienieni Policjanci dojechali na miejsce zdarzenia. W tym czasie samochód oskarżonego został już wyciągnięty z rowu i stał na poboczu. Przy samochodzie stał oskarżony. Na miejscu zdarzenia był też S. M. (1) i inne nieustalone osoby. W pobliżu stał jeszcze samochód marki (...) oraz inne nieustalone osoby.

**DOWÓD:** - zeznania S. M. (1), k. 174-175, t. I, k. 342-344 i k. 345, t. II, k. 620-620v, t. IV,

- zeznania M. P. (2), k. 30, t. I, k. 103-104, t. I, k. 329, t. II i k. 724v, t. IV,

- zeznania K. C., k. 178, t. I, k. 344v, t. II,

- badanie alcosensorem, k. 7, t. I,

- rejestr interwencji Policji, k. 137,

- książka przebiegu służby, k. 140.

Funkcjonariusze Policji przystąpili do wykonywania czynności służbowych dokonując rozpytania obecnych osób na okoliczność zaistniałego zdarzenia. Wówczas oskarżony powiedział do Policjantów, że nic się nie stało i polecił im, aby odjechali. K. C. odmówił i kontynuował czynności służbowe pytając oskarżonego co się stało. P. K. (1) ponownie powiedział do K. C., aby odjechał z miejsca zdarzenia. Funkcjonariusz Policji doprowadził go do radiowozu. Oskarżony uspokoił się. K. C. odwrócił się do niego plecami i zwrócił się do zgromadzonych osób, czy mają jakąś wiedzę na temat zdarzenia. W tym momencie oskarżony zaczął biegiem oddalać się z miejsca zdarzenia wzdłuż ul. (...) w kierunku składu opału. K. C. podjął pościg za nim, zatrzymał go obezwładnił. W trakcie tej czynności P. K. (1) upadł przednią częścią ciała na jezdnię. Policjant założył oskarżonemu kajdanki, po czym doprowadził go do radiowozu i umieścił w nim.

**DOWÓD:** - zeznania M. P. (2), k. 30, t. I, k. 103-104, t. I, k. 329, t. II i k. 724v, t. IV,

- zeznania K. C., k. 178, t. I, k. 344v, t. II.

Oskarżony będąc doprowadzany do radiowozu przez K. C. zwrócił się do będącego jeszcze na miejscu zdarzenia S. M. (1), aby powiedział, że to on kierował samochodem. S. M. (1) odpowiedział, że nie zgodzi się na taką propozycję, bo chce być myśliwym.

**DOWÓD:** - zeznania S. M. (1), k. 174-175, t. I, k. 342-344 i k. 345, t. II, k. 620-620v, t. IV,

- zeznania K. C., k. 178, t. I, k. 344v, t. II,

Po osadzeniu oskarżonego w radiowozie osoby będące na miejscu zdarzenia rozjechały się. W radiowozie K. C. i M. P. (2) zauważyli u oskarżonego obrażenia na jego ciele w postaci rozciętej wargi i ran na dłoniach oraz krew na jego ciele, w tym w okolicach otworów nosowych. K. C. zauważył nadto krew na koszulce oskarżonego.

**DOWÓD:** - zeznania M. P. (2), k. 30, t. I, k. 103-104, t. I, k. 329, t. II i k. 724v, t. IV,

- zeznania K. C., k. 178, t. I, k. 344v, t. II.

O godzinie 19.18 oskarżony był w stanie nietrzeźwości mając 0,64 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. O godzinie 21.20 miał on 2,6 ‰ alkoholu etylowego we krwi, a o godzinie 22.40 – 2,3‰ alkoholu etylowego we krwi.

**DOWÓD:** - badanie alcosensorem o godzinie 19.18, k. k. 7, t. I,

- protokół pobrania i badania krwi, k. 55 i 56 oraz k. 57 i 58, t. I,

- opinia Akademii Medycznej we W. z dnia 9.08.2010 r., k. 256-261, t. II.

W czasie jazdy samochodem P. K. (1) był w stanie nietrzeźwości mając we krwi nie mniej niż 2,8 ‰ alkoholu etylowego.

**DOWÓD:** - opinia Akademii Medycznej we W. z dnia 9.08.2010 r., k. 256-261, t. II

Oskarżony P. K. (1) ma 42 lata. Posiada wykształcenie wyższe. Nie pracuje – utrzymuje się z emerytury policyjnej w wysokości 2270 zł. Jest żonaty, posiada dwoje dzieci. Nie był karany sądowo. Nie był leczony psychiatrycznie ani odwykowo.

**DOWÓD:** - dane osobowe oskarżonego, k. 289, t. II i k. 706, t. IV,

- karta karna, k. 241, t. II.

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony został poddany badaniu przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, albowiem powzięto wątpliwość co do jego poczytalności w chwili czynu. Z opinii biegłych wynika, że P. K. (1) w trakcie popełnienia zarzucanego mu czynu nie miał zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Biegli stwierdzili nadto, iż oskarżony w aktualnym stanie zdrowia może brać udział w toczącym się postępowaniu karnym.

**DOWÓD:** - opinia sądowo-psychiatryczna, k. 264-265, t. II.

Oskarżony w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Będąc po raz pierwszy przesłuchiwany odmówił składania wyjaśnień. Podczas kolejnego przesłuchania oskarżony wyjaśnił, że nigdy nie jeździł samochodem będąc w stanie nietrzeźwości. Wskazał, że w dniu 20 marca 2010 r. był na budowie, przyjechał swoim samochodem osobowym F. (...) o nr rej. (...). Pojazd pozostawił otwarty przy wjeździe na posesję budowy, a kluczyki w stacyjce. Podał, że zawsze tak robi, ponieważ często zdarzało się, że trzeba było pojechać do hurtowni po materiały i wówczas z samochodu korzystały osoby pracujące na budowie. Dodał, iż jest wieloletnim funkcjonariuszem Policji i zdawał sobie sprawę z konsekwencji kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości. Z tego powodu nigdy nie jeździł autem w takim stanie.

Przed Sądem oskarżony nie przyznał się do popełniania zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień podtrzymując jednocześnie wyjaśnienia wcześniej złożone w sprawie.

**DOWÓD:** - wyjaśnienia oskarżonego, k. 47, t. I, 285, t. II, 326, t. III, 619 i 706v, t. IV.

**Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje.**

W ocenie Sądu zgromadzone w sprawie dowody i ustalone na ich podstawie okoliczności dają podstawę do przyjęcia w sposób nie budzący wątpliwości, że oskarżony P. K. (1) dopuścił się popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z art. 178a § 1 k.k.

Na samym wstępie należy wskazać, iż przedmiotowe postępowania miało charakter poszlakowy. Zebrane w sprawie dowody mają bowiem charakter pośredni i pozwalają ustalić (udowodnić) jedynie tzw. fakty uboczne niekorzystne dla oskarżonego, czyli poszlaki. Sąd miał przy tym na uwadze utrwalone w orzecznictwie sądowym i literaturze stanowisko wedle którego, w procesie tzw. poszlakowym przypisanie oskarżonemu sprawstwa i winy w zakresie zarzucanego mu czynu jest dopuszczalne wtedy tylko, gdy suma zbiegających się udowodnionych faktów ubocznych (poszlak) stworzy ich zamknięty łańcuch, powiązany w sposób logiczny, dający podstawę do przyjęcia w sposób pewny – mając na względzie całokształt ocenianego materiału dowodowego - zaistnienie faktu głównego (tj. okoliczności stanowiących znamiona przestępstwa, znajdujące odzwierciedlenie w opisie czynu zawartym w akcie oskarżenia). Przy czym podnieść należy, iż chodzi o pewność w tym rozumieniu, że dokonane ustalenia w zakresie faktu głównego nie mogą być podważone przez jakąkolwiek inną możliwą wersję zdarzenia (zob. Z. Papierkowski, Dowód poszlakowy w postępowaniu karnym, J. Nelken, Dowód poszlakowy w procesie karnym, Warszawa 1970, T. Grzegorzczak, J. Tylman, Polskie postępowanie karne, Warszawa 1998; wyrok Sądu Najwyższego z 3.10.1974 r. OSNKW z 1975 r., z. 3-4, poz. 40, wyrok Sądu Najwyższego z 14.12.1984 r., OSNGP z 1985 r., nr 8-9, poz. 119, wyrok Sądu Najwyższego z 21.10.2001 r., postanowienie Sądu Najwyższego z 12.05.2010 r., V KK 380/09).

W procesie poszlakowym ustalenie faktu głównego winno przebiegać w trzech zasadniczych etapach. W pierwszym etapie należy poddać weryfikacji dowodowej każdą z poszlak. Innymi słowy należy ustalić czy dany fakt uboczny zaistniał lub niezaistniał. W drugim etapie należy ocenić wartość dowodową udowodnionych poszlak dla ustalenia związku między owymi poszlakami, a faktem głównym. W trzecim etapie należy wreszcie dokonać zbiorczej oceny zbiegających się poszlak celem rozstrzygnięcia, czy tworzą one nierozzerwalny łańcuch powiązany w sposób logiczny, dający podstawę do przyjęcia w sposób pewny zaistnienie faktu głównego, z jednoczesnym wyłączeniem każdej innej wersji przebiegu zdarzenia stanowiącego główny przedmiot postępowania w sprawie. Od razu podkreślić trzeba, że chodzi o takie inne wersje zdarzenia od przyjętej przez Sąd, które wyłaniają się z materiału dowodowego jako realne i prawdopodobne; nie mogą mieć zatem charakteru jedynie abstrakcyjnego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 12.05.2010 r. w sprawie V KK 380/10).

W ocenie Sądu ustalone w przedmiotowej sprawie na podstawie dowodów pośrednich fakty uboczne tworzą logicznie powiązanych ze sobą nierozzerwalny łańcuch poszlak, które dają podstawę do przyjęcia, że oskarżony popełnił opisane w akcie oskarżenia przestępstwo.

## I.

Ustalając stan faktyczny w sprawie, w tym jednocześnie dokonując ustaleń zaistnienia poszlak w niniejszym postępowaniu, Sąd jedynie częściowo uwzględnił wyjaśnienia oskarżonego P. K. (1). Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim podał przyczyny pobytu na terenie budowy swojego domu jednorodzinnego. Sąd, mając na uwadze całokształt materiału dowodowego z przyczyn, o których będzie mowa szczegółowo poniżej, nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim negował fakt kierowania własnym samochodem w stanie nietrzeźwości w dniu 20 marca 2010 r. Wyjaśnienia w owym zakresie należy uznać za linię obrony, nakierowaną na uniknięcie odpowiedzialności karnej oraz konsekwencji wynikających z wyroku skazującego.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie zeznań świadków: S. M. (1), R. S. (1), M. P. (2), K. C., D. K., K. B. (1), K. B. (2) – w zakresie podanym poniżej.

Sąd uznał zeznania D. K. za wiarygodne w zakresie, w jakim złożyła zeznania nie dotyczące samego faktu zaistnienia przestępstwa. Jej przekonanie odnośnie niewinności oskarżonego stanowi formę wsparcia go i subiektywnego przekonania, nie znajdującego jednak oparcia w zebranych materiale dowodowym.

Sąd dał wiarę zeznaniom S. M. (1), w szczególności tym złożonym po raz pierwszy w toku postępowania – za wyjątkiem jego twierdzenia złożonego na rozprawie, iż oskarżony prosząc go o pomoc w wyciągnięciu samochodu z rowu mówił mu o kradzieży tego pojazdu. Zeznania wymienionego świadka złożone w śledztwie cechowały się szczegółowością, spontanicznością wypowiedzi, logicznością podawanych zdarzeń.

Sąd uwzględnił nadto jako wiarygodne zeznania K. B. (2) nie dopatrując się powodów, aby je dyskwalifikować. Świadek ten podał jedynie te okoliczności co do których miał wiedzę lub był świadkiem. W szczególności wskazał, że nie wykonywał jakichkolwiek prac budowlanych dla oskarżonego w dniu zdarzenia. Jeśli zaś chodzi o zeznania związane z pozyskanymi przez niego informacjami o kradzieży auta oskarżonemu, to są to wyłącznie nie mające źródła i niepotwierdzone pogłoski, jedynie powtórzone przez niego.

Sąd miał również na uwadze zeznania K. B. (1), które ocenił jednak w części krytycznie. Na podstawie zeznań owego świadka Sąd ustalił zachowanie się oskarżonego na budowie, w szczególności fakt, iż spożywał on alkohol w postaci piwa. Sąd nie dał wiary K. B. (1) w zakresie, w jakim wskazał że samochód oskarżonego był otwarty, skoro tego dnia nie korzystał z niego, bo nie wykonywano żadnych prac budowlanych tego wymagających. Nadto Sąd uznał za niewiarygodne zeznania wymienionego świadka w części, w której podał kategorycznie, że od K. B. (2) dowiedział się, że oskarżonemu skradziono samochód w dniu 20 marca 2013 r. Pozostaje to bowiem w sprzeczności z zeznaniami K. B. (2), który w sposób kategoryczny i zarazem wiarygodny dla Sądu zeznał, iż nie rozmawiał z K. B. (1) na okoliczność kradzieży samochodu oskarżonemu.

Po zweryfikowaniu kontekstu czasowego Sąd uwzględnił zeznania R. S. (1). Świadek ten podał okoliczności w jakich ujawnił samochód oskarżonego wbity w barierkę i stojący częściowo w rowie. Zeznania te zostały zweryfikowane dowodami obiektywnymi, jak rejestr rozmowy z dyżurnym KPP Z. oraz przeprowadzonym eksperymentem procesowym.

Sąd uznał nadto za wiarygodne zeznania K. C.. Są one spójne, logiczne, relacjonujące podejmowane czynności służbowe wobec oskarżonego. Świadek ten przekazał własne spostrzeżenia dotyczące zachowania się oskarżonego, jego stanu trzeźwości, reakcji na podjętą interwencję. Sąd dał wiarę wymienionemu świadkowi także na okoliczności słów, jakie P. K. (1) skierował do S. M. (1) (będzie jeszcze o tym szczegółowo mowa w dalszej części uzasadnienia).

Sąd ocenił jako wiarygodne zeznania M. P. (3), który również zrelacjonował czynności służbowe podejmowane na miejscu zdarzenia – za wyjątkiem zeznań złożonych na ostatniej rozprawie, w zakresie kategorycznych stwierdzeń, iż oskarżony nie rozmawiał z kimkolwiek podczas interwencji.

Szczegółowa analiza zeznań poszczególnych świadków w konkretnym zakresie będzie przeprowadzona w dalszej części uzasadnienia przy omawianiu każdego z faktów ubocznych, ustalonych przez Sąd.

Jako nieprzydatne dla dokonania ustaleń faktycznych w sprawie Sąd uznał zeznania świadków: M. S., J. L., J. B., W. L., Z. M., K. G., K. O., E. F., T. S., B. T., R. G., E. G.. Zeznania wymienionych świadków nie zawierały informacji przydatnych dla dokonania ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd w toku czynienia ustaleń faktycznych uwzględnił nadto: badanie alcosensorem, protokół oględzin miejsca wypadku wraz ze szkicem, protokół oględzin pojazdu, dokumentację fotograficzną samochodu oskarżonego, protokół oględzin oskarżonego, odpis rejestru interwencji Policji, książki przebiegu służby, dokumentacji medycznej, opinii: sądowo-medycznej, Akademii Medycznej we W., Biura (...), protokół eksperymentu procesowego, zapis rozmowy R. S. z dyżurnym KPP Z..

## **II.**

W przedmiotowej sprawie Sąd ustalił następujące fakty uboczne:

**1.** P. K. (1) w dniu 20 marca 2010 r. był na terenie budowy swojego domu jednorodzinnego, znajdującej się przy ul. (...) w Z., gdzie wykonywał prace porządkowe. Fakt ten nie budzi wątpliwości Sądu. Oskarżony przyznał, iż tego dnia przebywał na terenie budowy. Jego wyjaśnienia w tym zakresie nie budzą wątpliwości. Znajdują bowiem potwierdzenie w innych dowodach. Żona oskarżonego, D. K., zeznała, że jej mąż w godzinach przedpołudniowych pojechał na budowę wykonywać prace porządkowe. Także przesłuchany w toku postępowania sądowego świadek K. B. (1) podał, że oskarżony był na budowie i został tam jeszcze, gdy on poszedł do domu ok. godziny 15.00.



**2.** Oskarżony w trakcie pobytu na budowie spożywał alkohol w postaci piwa. Fakt ten znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka K. B. (1), który zeznał, że P. K. (1) w dniu zdarzenia pił alkohol (k. 722v, t. IV). Okoliczność ta wynika również z badań alcosensorem, a następnie z badań krwi.

**3.** Oskarżony pozostawił swój samochód zamknięty na drodze prowadzącej do posesji w odległości 40-50 metrów od budowy. Pojazd był stary, brudny, bardzo zaniedbany, w środku panował nieład. Wskazany fakt uboczny, uznany przez Sąd za udowodniony wynika z zasad doświadczenia życiowego oraz logiki przy jednoczesnym zakwestionowaniu wiarygodności wyjaśnień oskarżonego, dotyczących owej okoliczności. Co prawda, z zeznań świadków K. B. (2) (k. 723v, t. IV) i K. B. (1) (k. 722v-723) wynika, że oskarżony pozostawiał swój samochód niedaleko budowy otwarty, z kluczami pozostawionymi wewnątrz pojazdu. Jako przyczyny takiego stanu rzeczy świadkowie podali pozostawianie samochodu do dyspozycji osób pracujących na budowie w przypadku konieczności zakupienia niezbędnych materiałów. Jednakże w dniu zdarzenia osoby te nie wykonywały prac budowlanych. Zdaniem Sądu doświadczenie życiowe i zasady logiki prowadzą nieodparcie do zakwestionowania faktu, iż samochód oskarżonego w dniu zdarzenia był otwarty. Wskazać trzeba, że nie było jakichkolwiek racjonalnych przesłanek do pozostawienia auta otwartego. Oskarżony wykonywał w dniu zdarzenia wyłącznie prace porządkowe. Gdy przyjechał na budowę to nikogo nie było. Nie było zatem powodu, aby pozostawić samochód do czyjejkolwiek dyspozycji. Należy mieć również na względzie, iż była to sobota, a zatem hurtownie w tym dniu otwarte były do godziny 14.00-15.00. O godzinie 15.00 K. B. (1) pojechał do domu, a oskarżony został sam na budowie. Oskarżony miał również świadomość konsekwencji pozostawiania otwartego auta, bez nadzoru, w godzinach wieczornych, przy głównej drodze.

**4.** Od miejsca zdarzenia do posesji oskarżonego jest 230 metrów. Od miejsca zdarzenia do posesji świadka S. M. (1) jest 211 metrów, a na pokonanie tego dystansu potrzeba 2 minut i 31 sekund. Przedmiotowe fakty zostały wykazane ponad wszelką wątpliwość w toku eksperymentu procesowego, którego przebieg nie budzi zastrzeżeń (k. 523-525, t. III).

**5.** Świadek R. S. (1) potrzebował ok. 16 minut na to, aby przejechać z miejsca zdarzenia do swojej firmy, przebrać się i ponownie przejechać koło miejsca zdarzenia. Również wskazany fakt został ustalony w toku eksperymentu procesowego.

**6.** R. S. (1) o godzinie 18.48 zgłosił na Policję fakt, iż samochód oskarżonego stoi wbity w barierkę. Przedmiotowy fakt wynika w sposób precyzyjny z czasu zgłoszenia dokonanego przez wskazanego świadka, zarejestrowanego przez dyżurnego KPP w Z. (vide: stenogram rozmowy z dnia 14.06.2010 r., k. 224).

**7.** Policjanci M. P. (2) i K. C. dojechali na miejsce zdarzenia ok. godziny 19.15. Czas przybycia wymienionych Policjantów wynika z chronologii zdarzeń i czasu niezbędnego na podjęcie odpowiednich czynności. Po pierwsze, z książki przebiegu służby KPP Z. wynika, iż dyżurny wydał Policjantom polecenie udania się na ul. (...) o godz. 18.53 (vide: k. 140, t. I). Po drugie, wskazać trzeba, że Policjanci znajdowali się z miejscowości S. i mając na uwadze wiedzę powszechną przyjazd na miejsce zdarzenia zajął im ok. 20 minut (z S. do miejsca zdarzenia jest ok. 16 km). Nadto, oskarżony został przebadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu o godz. 19.18, co wynika z protokołu użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu (vide: k. 7, t. I).

**8.** Przejście oskarżonego na teren posesji S. M. (1) i powrót z nim na miejsce zdarzenia trwało ok. 10 minut. Tak ustalony czas wynika z ustaleń dokonanych w toku eksperymentu procesowego, podczas którego ustalono, iż przejście z miejsca zdarzenia do zabudowań S. M. (1) zajmuje 2 minuty i 31 sekund. Pokonanie tego dystansu w obie strony zajmuje zatem ponad 5 minut. Do tego z zeznań S. M. (1) wynika, iż na ubranie się i wyjście z domu potrzebował 3-4 minuty (vide: k. 342v, t. II).

**9.** Oskarżony nie prosił S. M. (1), aby zadzwonił na Policję, był podenerwowany, nie mówił dlaczego prosi o pomoc w wyciągnięciu swojego samochodu z rowu. Sąd poczynił omawiane ustalenie na podstawie zeznań świadka S. M. (1), złożonych podczas pierwszego przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego (k. 174-175, t. I). Wymieniony świadek w nieodległym czasie po zdarzeniu zrelacjonował przebieg spotkania i rozmowy z oskarżonym w dniu

zdarzenia. Wskazał, że oskarżony nie powiedział mu z jakich przyczyn jego samochód znalazł się w rowie, nie pytał też go o to. Nadto, z zeznań tego świadka wynika, że P. K. (1) nie prosił go o użyczenie telefonu lub zgłoszenie zdarzenia z udziałem jego samochodu Policji. Relacje S. M. (1) podane podczas pierwszego przesłuchania Sąd uznał jako wiarygodne, złożone swobodnie, cechujące się szczegółowością, logicznością. Zeznania tego świadka złożone na etapie postępowania sądowego w omawianym zakresie Sąd uznał za niewiarygodne. Zdaniem Sądu twierdzenia świadka, iż oskarżony podał mu przyczynę prośby o pomoc w wyciągnięciu samochodu z rowu (tj. fakt kradzieży auta) wynikają z odległego już czasu, jaki minął od dnia zdarzenia i związanych z tym sugestii, jakimi świadek kierował się składając je (vide: k. 342v, t. II). Chodzi o przewijające się w zeznaniach niektórych świadków nie znajdujące potwierdzenia informacje, że oskarżonemu skradziono pojazd. Innymi słowy świadek relacjonując przebieg rozmowy z oskarżonym miał inną wiedzę w trakcie składania zeznań przed organami ścigania i przed Sądem.

**10.** Oskarżony miał zakrwawioną koszulkę w trakcie wizyty u S. M. (1). Rzeczony fakt uboczny Sąd ustalił – jak w przypadku poprzedniego faktu ubocznego – na podstawie zeznań S. M. (1). Jest to pierwsza osoba, która miała kontakt z oskarżonym po zaistnieniu kolizji, co więcej było to spotkanie w kilka minut po owym zdarzeniu, a zatem jeszcze przed wykonaniem jakichkolwiek czynności procesowych. S. M. (1) słuchany po raz pierwszy w toku procesu w ramach swobodnej wypowiedzi podał, że nie widział u P. K. (1) żadnych obrażeń ciała, jednak z tego co sobie przypominał, to na koszulce oskarżony miał widoczne ślady krwi (vide: k. 174, t. I). Zeznania te świadek podtrzymał przed Sądem. Wprawdzie w ramach swobodnej wypowiedzi na rozprawie świadek podał, że nie widział krwi na odzieży oskarżonego (k. 342v, t. II), jednak po odczytaniu jego zeznań z postępowania przygotowawczego w zakresie zauważonych śladów krwi na koszulce oskarżonego podtrzymał je (k. 343v, t. II). Dalsze zeznania S. M. (1), w których odpowiadał na pytania obrońcy oskarżonego, iż owe czerwone plamy na koszulce mogły być czerwoną farbą (k. 343v-344, t. II), stanowią zdaniem Sądu jedynie gołosłowną sugestią obrony, zwłaszcza wobec faktu, iż w dniu zdarzenia na ternie budowy oskarżony wykonywał jedynie prace porządkowe. W ocenie Sądu wiarygodności zeznań S. M. (1) w analizowanym zakresie nie dyskwalifikuje stan po spożyciu alkoholu. Świadek ten – jak przyznał – był po spożyciu alkoholu (k. 174, t. I), jednakże z tego faktu nie można wnioskować, iż jego zdolności spostrzegania, zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń były zaburzone, uniemożliwiające w sposób prawidłowy odtworzyć przebieg rozmowy z P. K. (1) oraz spostrzeżeń co do jego stanu fizycznego i wyglądu. Jest tak po pierwsze dlatego, że świadek był po spożyciu dwóch piw, które nie ograniczały jego percepcji. Po drugie, S. M. (1) podejmował wysoce racjonalne decyzje, co zaprzecza tezie obrony, jakoby nie jego stan uniemożliwiał prawidłowe funkcjonowanie jego zmysłów. Godzi się bowiem podnieść, że świadek na prośbę oskarżonego o pomoc w wyciągnięciu jego samochodu przy pomocy własnego pojazdu od razu odpowiedział, że to nie możliwe, gdyż jest po spożyciu alkoholu. Poza tym zeznania świadka cechuje szczegółowość i logiczność.

Na marginesie wskazać trzeba, iż powyżej przedstawiona ocena dowodów pozwala uznać, że brak zabezpieczenia, oględzin i badań koszulki oskarżonego nie stanowi przeszkody do przyjęcia zaistnienia w sposób pewny omawianej poszlaki (art. 7 k.p.k.).

**11.** Do uderzenia samochodu oskarżonego w metalową barierkę doszło między godziną 18.30 a 18.45. Fakt ten wynika z chronologii zdarzeń, która bądź została udowodniona stosownymi dokumentami, bądź wynika z innych zebranych w sprawie dowodów. W pierwszej kolejności wskazać należy na bezsporny fakt, wyszczególniony jako poszlaka w punkcie 5, iż świadek R. S. (1) potrzebował ok. 16 minut na to, aby przejechać z miejsca zdarzenia do swojej firmy, przebrać się i ponownie przejechać koło miejsca zdarzenia. Następnie Sąd miał na uwadze fakt, iż świadek dokonał zgłoszenia kolizji o godzinie 18.48 (co z kolei wynika z dowodów wskazanych przy omawianiu poszlaki z punktu 6). Ponadto istotne są zeznania R. S. (1), w których podał, że jadąc do firmy w miejscu, gdzie była barierka ochronna nad przepustem drogowym, nie było samochodu osobowego marki F. (...) o nr rej. (...), zaś gdy wracał zauważył samochód oskarżonego wbity w barierkę, stojący częściowo w rowie, natomiast w pobliżu miejsca zdarzenia nie widział nikogo ani w samochodzie, a ani w jego pobliżu, nie mijął też nikogo przed miejscem kolizji ani za tym miejscem. Biorąc pod uwagę powyższe fakty Sąd ustalił, że do kolizji doszło między godziną 18.30 a 18.45. W czasie, gdy R. S. (1) przejeżdżał ul. (...) przebywał na terenie posesji S. M. (1) prosząc go o pomoc w wyciągnięciu auta, co zajęło – jak wynika z poszlaki opisaney w punkcie 8 około 3-4 minut.

**12.** P. K. (1) nie zgłaszał przybyłym na miejsce zdarzenia Policjantom, że skradziono mu samochód, nie żądał zabezpieczenia śladów. Zwrócił się natomiast dwukrotnie do K. C., aby wraz z M. P. (2) odjechali z miejsca zdarzenia. Tego rodzaju fakt uboczny Sąd ustalił na podstawie zeznań funkcjonariuszy Policji M. P. (2) i K. C., którzy interweniując na miejscu zdarzenia jako pierwsi opisali zachowanie się oskarżonego nie wskazując, aby w jakimkolwiek momencie P. K. (1) zgłaszał im, że jego samochód został mu skradziony, nie żądał także zabezpieczenia śladów. Dodać w tym miejscu trzeba, że oskarżony w czasie objętym zdarzeniem był czynnym funkcjonariuszem Policji, miał zatem pełną świadomość znaczenia faktu kradzieży auta, konieczności niezwłocznego powiadomienia stosownych organów (czego nie zrobił, a co wynika z poszlaki opisanej w punkcie 9), istotności dokonania oględzin miejsca zdarzenia oraz samochodu celem ujawnienia ew. śladów. Oskarżony swoim zachowaniem w żadnym momencie nie nakierował czynności Policjantów na zbadanie ewentualnej utraty pojazdu wbrew jego woli. Zeznania wymienionych wyżej Policjantów co do omawianego faktu nie budzą wątpliwości Sądu, stanowią wiarygodną podstawę ustaleń faktycznych. Gdyby oskarżony wskazywał na udział osoby lub osób trzecich w spowodowaniu kolizji drogowej z udziałem jego pojazdu, to jako doświadczony Policjant od razu podjąłby w tym kierunku stosowne czynności.

**13.** Oskarżony był pijany, chwiał się na nogach, miał bełkotliwą mowę. O godzinie 19.18 oskarżony był w stanie nietrzeźwości mając 0,64 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. O godzinie 21.20 miał on 2,6 ‰ alkoholu etylowego we krwi, a o godzinie 22.40 – 2,3‰ alkoholu etylowego we krwi. Między godziną 18.30 a 18.45 był w stanie nietrzeźwości mając we krwi nie mniej niż 2,8 ‰ alkoholu etylowego. Stan nietrzeźwości oskarżonego w poszczególnych porach dnia dowodzą badania: alcosensorem o godzinie 19.18 (k. 7, t. I) oraz krwi pobranej o godz. 21.20 i 22.40 (k. 55 i 56 oraz k. 57 i 58, t. I), a także opinia Akademii Medycznej we W. z dnia 9.08.2010 r., k. 256-261, t. II).

**14.** Oskarżony podjął próbę oddalenia się z miejsca zdarzenia. Nie budzi również wątpliwości Sądu fakt, iż P. K. (1), wykorzystując moment, w którym K. C. przystąpił do rozpytania obecnych na miejscu zdarzenia osób na okoliczności zdarzenia, podjął nieudaną próbę ucieczki. Ustalając przedmiotowy fakt Sąd uwzględnił jako wiarygodne zeznania Policjantów M. P. (2) i K. C.. Obaj funkcjonariusze złożyli korespondujące ze sobą zeznania w części dotyczącej owego faktu, przy czym bardziej szczegółowy opis sytuacji przedstawił drugi z wymienionych funkcjonariuszy Policji, co wynika z tego, że to on bezpośrednio przed ucieczką wykonywał czynności z udziałem oskarżonego, a następnie obezwładnił go i doprowadził do radiowozu.

**15.** W trakcie zatrzymywania oskarżony upadł przednią częścią ciała na jezdnię. Fakt ten potwierdza tożsamy materiał dowodowy, co w przypadku poprzedniej poszlaki (14). Upadek oskarżonego na jezdnię przednią częścią ciała, w tym twarzą, potwierdzają obrażenia (choć nie wszystkie, o czym będzie jeszcze mowa), jakie u niego stwierdzono w trakcie oględzin ciała oraz w wydanej opinii sądowo-lekarska (k. 27, 28 i 29, t. I). Także Policjanci wskazali, że po zatrzymaniu i obezwładnieniu oskarżonego oraz umieszczeniu go w radiowozie zauważyli u niego obrażenia ciała oraz ślady krwi.

**16.** Podczas doprowadzania do radiowozu oskarżony zwrócił się do S. M. (1), aby powiedział, że to on kierował samochodem. S. M. (1) odpowiedział, że nie zgodzi się na taką propozycję, bo chce być myśliwym. Omawianą poszlakę Sąd ustalił na podstawie zeznań funkcjonariusza Policji K. C..

Jako nieprzydatne dla ustalenia omawianej poszlaki Sąd uznał zeznania S. M. (1), albowiem świadek ten albo w ogóle nie odnosił się do takiego zdarzenia (pierwsze zeznania, złożone w śledztwie, k. 174-175, t. I), albo zasłaniał się niepamięcią na okoliczność wymiany zdań z oskarżonym w trakcie doprowadzania go do radiowozu (k. 342v-344 i k. 345-345v, t. II oraz k. 620-620v, t. IV). Dodać od razu należy, że okoliczność ta nie była wyjaśniana w toku postępowania przygotowawczego, lecz dopiero przed Sądem, kiedy to dwukrotnie dokonano konfrontacji S. M. (1) z K. C. (K. C. złożył swoje pierwsze zeznania, w których opisał przedmiotową rozmowę dwa dni później niż S. M. (1)). Zważyć należy, że S. M. (1) zeznał przed Sądem, iż nie pamięta, czy oskarżony mówił coś do niego po przyjeździe policjantów, jak również nie pamięta, aby mówił coś wówczas do oskarżonego (k. 343, t. II). Następnie podczas obu konfrontacji wymieniony świadek podtrzymał, iż nie pamięta, czy oskarżony mówił coś do niego po przyjeździe Policjantów, jak również nie pamięta, aby mówił coś wówczas do oskarżonego (k. 345 i 345v, t. II oraz k. 620, t. II). Co

więcej, w toku drugiej konfrontacji świadek S. M. (1) nie pamiętał także i tego, czy w ogóle był na miejscu zdarzenia, gdy oskarżony podjął ucieczkę i po zatrzymaniu go był następnie doprowadzany do radiowozu (k. 620v, t. IV). Taka postawa procesowa S. M. (1) nie podważa zatem, aby między nim a oskarżonym doszło do wymiany zdań o omawianej treści. Niepamięć świadka jest jednocześnie naturalną konsekwencją upływu czasu, co uwypukliła niepamięć nie tylko co do przedmiotowej wymiany zdań, ale także co do pobytu świadka na miejscu zdarzenia po przybyciu Policjantów.

Jako podstawę ustaleń faktycznych omawianej poszlaki Sąd uczynił zeznania K. C.. Zdaniem Sądu zeznania tego świadka zasługują na uwzględnienie w zakresie przedmiotowej okoliczności faktycznej. W pierwszej kolejności podnieść trzeba, że wymieniony świadek konsekwentnie wskazywał na zaistnienie wymiany zdań między S. M. (1) a P. K. (1), w trakcie której oskarżony namawiał świadka na przyznanie się do kierowania jego samochodem. Podnieść też trzeba, iż podczas przesłuchania przed Sądem K. C. relacjonując treść rozmowy między oskarżonym a S. M. (1) wskazał, iż świadek nie zgodził się na prośbę oskarżonego, gdyż „jest myśliwym i chce być myśliwym” precyzując, iż chodziło świadkowi o pozwolenie na broń, bo może go nie dostać, lub je stracić (k. 344v, t. II). K. C. we wskazanej wypowiedzi wskazał na okoliczności, które nie mogły mu być znane, a to fakt, iż S. M. (1), którego – co istotne – kojarzył jedynie z pseudonimem (...), a to fakt, że S. M. (1) w okresie, w jakim doszło do zdarzenia objętego niniejszym postępowaniem, ubiegał się o status myśliwego i pozwolenie na broń (vide: k. 345, t. II i k. 620, t. IV). Mając to na uwadze, na wiarygodność zeznań K. C. nie wpływa, zdaniem Sądu, okoliczność, iż świadek poczuł się obrażony sformułowaniem, jakiego użył oskarżony zwracając się do niego, gdy podjął interwencję na miejscu zdarzenia. K. C. podejmował wyłącznie czynności, do których był uprawniony i w żaden sposób nie wykroczył poza swoje kompetencje.

W ocenie Sądu również zeznania policjanta M. P. (2) nie podważają relacji przekazanych przez K. C. w omawianym zakresie. Godzi się podnieść, że M. P. (2) w pierwszych swoich zeznaniach nie odnosił się do rozmowy między oskarżonym a S. M. (1) (k. 30v-31, t. I). Wynika to jednak z tego, że wówczas informacja o takiej rozmowie nie była znana organom ścigania (zeznał o niej dopiero K. C., o czym była już mowa wyżej). Co więcej, wynika z tego, że M. P. (2) nie słyszał rzeczonej rozmowy, przy czym – co ważne – widział S. M. (1) na miejscu zdarzenia (k. 30v, t. I). Podnieść należy, że w zeznaniach złożonych przed Sądem wymieniony świadek najpierw podał, że nie przypomina sobie, aby oskarżony w trakcie doprowadzania do radiowozu rozmawiał z kimś, w szczególności z osobą o pseudonimie (...) (k. 329, t. II). Dopiero w toku kolejnego przesłuchania przed Sądem M. P. (2) zeznał stanowczo, że oskarżony nie rozmawiał z kimkolwiek podczas doprowadzania go do radiowozu (k. 724v, t. IV), choć w toku dalszych zeznań podał, że w jego obecności nie padły żadne słowa od oskarżonego (k. 725, t. IV). W ocenie Sądu zeznania złożone jako ostatnie przez M. P. (2) w omawiany zakresie nie zasługują na wiarę. Z jednej strony mimo upływu czasu są one stanowcze, co budzi wątpliwości na płaszczyźnie zdolności do zapamiętywania takich szczegółów zdarzenia. Z drugiej strony godzi się podnieść, iż zeznając wcześniej świadek odnośnie przedmiotowej okoliczności nie zaprzeczył kategorycznie zaistnieniu rozmowy między oskarżonym a S. M. (1), lecz zeznał, że nie pamięta, czy taka rozmowa miała miejsce (k. 329, t. II). Wskazać też trzeba, że M. P. (2) nie był osobą podejmującą bezpośrednio czynności wobec oskarżonego, asystował przy wykonywaniu ich przez K. C. (k. 725 in fine, t. IV). Nadto, warto zwrócić uwagę na dynamiczny przebieg całego zdarzenia, konieczność podejmowaniu wielu czynności.

**17.** Po zatrzymaniu oskarżony miał widoczną krew w okolicach otworów nosowych i na kuszulce, miał też obrażenia w postaci rozciętej wargi i ran na dłoniach. Wskazany fakt Sąd ustalił na podstawie zeznań policjantów K. C. i M. P. (2). Obaj świadkowie po doprowadzeniu oskarżonego do radiowozu wskazali, iż na jego ciele zauważyli wskazane obrażenia. Ich wystąpienie potwierdzają oględziny ciała P. K. (1) oraz opinia sądowo-lekarska.

**18.** W samochodzie ujawniono sześć chusteczek higienicznych. Na trzech z nich były ślady krwi oskarżonego. Chusteczki te znajdowały się w bocznej kieszeni przednich drzwi, na podłodze po stronie kierowcy oraz na podłodze po stronie pasażera. Na pozostałych trzech chusteczkach nie stwierdzono krwi. Wskazana poszlaka została ustalona przez Sąd na podstawie oględzin pojazdu (k. 13-14, t. I) i materiału poglądowego (k. 73-101, t. I) oraz jasnej, pełnej, niesprzecznej opinii z zakresu badań DNA Akademii Medycznej we W. z dnia 7.06.2010 r. (k. 212-216, t. II). Z owej opinii wynika, że:

- na 3 chusteczkach oznaczonych jako ślad nr 4, usytuowanych w bocznej kieszeni drzwi przednich od strony kierowcy,

- na 1 chusteczce oznaczonej jako ślad nr 5, usytuowanej na podłodze w przedniej części samochodu od strony kierowcy,

- na 1 chusteczce oznaczonej jako ślad nr 7, usytuowanej na podłodze w przedniej części samochodu po stronie pasażera znajduje się krew należąca do P. K. (1) (k. 213, t. II).

Natomiast na pozostałych chusteczkach zabezpieczonych w samochodzie oskarżonego, przeznaczonych do badań DNA, nie stwierdzono krwi ludzkiej (k. 213, t. II) .

**19.** Na kierownicy samochodu oskarżonego ujawniono ślady linii papilarnych nienależące do oskarżonego oraz nie nadające się do identyfikacji. Omawiany fakt uboczny Sąd ustalił na podstawie nie budzącej wątpliwości opinii biegłego z zakresu badań śladów linii papilarnych i rękawiczek (k. 203-204, t. II).

**20.** Po zatrzymaniu oskarżonego stwierdzono u niego następujące obrażenia ciała: określone jako „świeże” podbiegnięcie krwawe w 1/3 górnej przedramienia prawego 5 cm x 2 cm oraz otarcia linijne naskórka okolicy nadgarstka prawego długości 3 cm i 2 cm (równoległe do siebie w odległości ok. 1 cm); określane jako „stare” otarcia naskórka okolicy łokcia lewego o średnicy 1 cm, barku prawego 2 cm x 1 cm, kolana prawego o średnicy 2 cm x 1 cm, łokcia prawego 1 cm x 0,5 cm. Nadto, stwierdzono u niego stłuczenie nosa bez podbiegnięcia krwawego i bez otarcia naskórka – ślady krwi w otworach nosowych, otarcie naskórka nad prawym łukiem brwiowym o długości 1 cm, otarcie naskórka na grzbietowej powierzchni barku prawego. Wymienione obrażenia ciała oskarżonego Sąd ustalił w oparciu o protokół oględzin jego ciała (k. 27-28, t. I), orzeczenia sądowo-lekarskiego z dnia 21 marca 2010 r. (k. 29, t. I), zaświadczenia lekarskiego (k. 170, t. I), opinii Akademii Medycznej we W. z dnia 9.08. 2010 r. (k. 256-261, t. II) oraz opinii Biura (...) s.c. (...) z dnia 30.09.2011 r. (k. 472-519, t. III).

**21.** Samochód oskarżonego przed uderzeniem w barierkę poruszał się z prędkością 36 – 39 km/h. Okoliczność ta została ustalona w oparciu o opinię Biura (...) s.c. (...) z dnia 30.09.2011 r. (k. 472-519, t. III).

**22.** W wyniku uderzenia w samochodzie F. (...) powstały następujące uszkodzenia: przełamania i wgniecenie pokrywy komory silnika w części przedniej środkowej, przełamania i przemieszczeń w kierunku wnętrza nadwozia elementów zabudowanych w obrębie środkowej części ściany czołowej pojazdu (belka zderzaka, osłona chłodnicy, osłona dolna silnika). Uszkodzenia samochodu powstałe na skutego uderzenia w metalową barierkę Sąd ustalił na podstawie protokołu oględzin pojazdu (k. 13-14, t. I), materiału poglądowego (63-72 i k. 73-101, t. I) oraz opinii Biura (...) s.c. (...) z dnia 30.09.2011 r. (k. 472-519, t. III).

**23.** Samochód oskarżonego nie nosi śladów włamania. Okoliczność ta wynika w sposób nie budzący wątpliwości z oględzin pojazdu i materiału poglądowego.

**24.** Oskarżony nie zgłaszał faktu kradzieży telefonu, a dokonując wymiany karty SIM w dniach 19.04.2010 r., 6.09.2010 r. i 14.06.2011 r. za każdym razem w rubryce „przyczyna wymiany karty SIM” wpisywał „zagubienie”. Poszlaka ta znajduje potwierdzenie w informacji z dnia 22.03.2012 r., pozyskanej z (...) S.A. (k. 626, t. IV).

### **III.**

Oceniając przydatność i istotność ustalonych wyżej faktów ubocznych, które w niniejszej sprawie tworzą łańcuch poszlak, należy stwierdzić, iż należą do nich te z nich, które zostały wymienione wyżej w punktach: 2, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 18, 20, 21, 22, 23 i 24.

### **IV.**

W ocenie Sądu ustalone w sposób pewny w przedmiotowej sprawie na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów w/w poszlaki tworzą zamknięty i nierozzerwalny łańcuch powiązany w sposób logiczny, dający podstawę do przyjęcia w również sposób pewny zaistnienie faktu głównego, czyli tego, że P. K. (1) w dniu 20 marca 2010 r. będąc w stanie

nietrzeźwości, mając co najmniej 2,8 ‰ alkoholu w wydychanym powietrzu kierował samochodem osobowym marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w ruchu lądowym.

W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, że w dniu 20 marca 2010 r. oskarżony był w stanie nietrzeźwości. Fakt kierowania przez oskarżonego samochodem wynika zaś z wzajemnego powiązania następujących faktów.

**Po pierwsze**, chodzi o grupę poszlak związanych z zachowaniem się oskarżonego po wjechaniu przez niego w barierkę ochronną oraz po przybyciu funkcjonariuszy Policji na miejsce zdarzenia. Oskarżony przychodząc na posesję świadka S. M. (1) poprosił go o pomoc w wyciągnięciu pojazdu z rowu. Nie mówił świadkowi z jakich powodów samochód znalazł się w rowie. Nie poprosił też S. M. (1) o telefon lub zawiadomienie Policji o zaistniałym zdarzeniu. Co więcej, ponieważ oskarżony zaprowadził S. M. (1) na miejsce zdarzenia, to wnioskować należy, że był on tam zanim udał się do niego po pomoc. Również po przybyciu Policjantów oskarżony nie zachowywał się jak pokrzywdzony, nie dążył do zabezpieczenia śladów. Wręcz przeciwnie zażądał aby funkcjonariusze Policji opuścili miejsce zdarzenia, a gdy to nie poskutkowało oskarżony podjął nieudaną próbę ucieczki. Niewątpliwie oskarżony jako doświadczony Policjant doskonale orientował się w procedurach związanych kradzieżami aut. Racjonalnym zachowaniem byłoby poinformowanie z terenu posesji S. M. (1) organów ścigania o utracie auta, a najpóźniej przybyłych na interwencję policjantów. Jednocześnie oskarżony wiedział też jakie czynności podejmuje się wobec sprawców przestępstw polegających na prowadzeniu samochodu w stanie nietrzeźwości. Jego zachowanie w sposób jednoznaczny – zdaniem Sądu – świadczyło, że chciał on uniknąć takich właśnie czynności i ich konsekwencji, gdyż był sprawcą tego rodzaju przestępstwa. Świadczy o tym dobitnie prośba, z jaką skierował do S. M. (1), aby osoba ta przyznała, że kierowała samochodem.

**Po drugie**, o sprawstwie oskarżonego świadczy także zespół poszlak dotyczących jego wyglądu i obrażeń, jakie zostały stwierdzone na jego ciele. W pierwszym rzędzie wskazać należy, że oskarżony już w trakcie wizyty u S. M. (2), a zatem zaraz po zdarzeniu, miał zakrwawioną koszulkę z przodu. Okoliczność ta koresponduje z typowymi obrażeniami ciała w postaci stłuczenia nosa i wynikającego z tego krwotoku nosa, wynikłych na skutek sposobu uderzenia samochodu w barierkę, co wynika z opinii Biura (...) s.c. (...) z dnia 30.09.2011 r. Nadto, należy zwrócić uwagę na fakt, że w samochodzie oskarżonego w okolicach siedziska kierowcy, w tym w miejscu gdzie wyłącznie kierowca ma swobodny i nieograniczony dostęp (tj. kieszeń boczna drzwi kierowcy), znajdowały się chusteczki z krwią oskarżonego. Łączna analiza powyższych poszlak prowadzi do logicznego wniosku, że oskarżony w wyniku wjechania samochodem w barierkę uderzył głową w kierownicę, co spowodowało krwotok z nosa, tamowany znajdującymi się w pojeździe chusteczkami, leżącymi najbliżej niego, powodujący jednak zakrwawienie koszulki.

**Po trzecie**, należy zwrócić uwagę na grupę poszlak dotyczących stanu samochodu oskarżonego ujawnionego na miejscu zdarzenia. Pojazd nie nosi śladów włamania. Zamek do drzwi był nienaruszony a do uruchomienia silnika wykorzystano oryginalnego kluczyka. Wobec faktu, że samochód oskarżonego był zamknięty w czasie wykonywania przez niego prac porządkowych na terenie budowy nasuwa się jedyny logiczny wniosek, że uruchomienie auta nastąpiło oryginalnym kluczykiem, który posiadał oskarżony, a zatem tylko on mógł tego dokonać.

**Po czwarte**, istotna jest grupa poszlak związanych z czasem dokonania przestępstwa. Całość owych poszlak sprowadzających się do ustalenia momentu dwukrotnego przejeżdżania R. S. (1) w miejscu zdarzenia i jego spostrzeżeń, czasu zgłoszenia zdarzenia drogowego, okres wizyty oskarżonego u S. M. (1) i czas potrzeby na dojeżdżenie do jego posesji i powrót na miejsce zdarzenia, czas przybycia policjantów prowadzą do wyłącznego wniosku, że to oskarżony pomiędzy godziną 18.30 a 18.45 kierował swoim samochodem po ul. (...), stracił panowanie nad pojazdem, zjechał częściowo do rowu i uderzył w barierkę ochronną. W szczególności wobec faktu, iż oskarżony przebywał na posesji S. M. (1) nie mniej niż 3-4 minuty, świadek R. S. (1) mógł nie widzieć P. K. (1) ani w samochodzie, ani koło pojazdu, ani nawet w bezpośrednim sąsiedztwie miejsca zdarzenia. Przejazd około 200 metrów zajmuje kilkanaście sekund.

Łączne powiązanie powyższych czterech grup poszlak prowadzi – w ocenie Sądu – do przyjęcia zaistnienia faktu głównego jako jedynego logicznego, racjonalnego i realnego przebiegu zdarzenia, opisanego w akcie oskarżenia.

## V.

Zdaniem Sądu ustalone w sprawie fakty uboczne nie dają podstaw do przerywania łańcucha poszlak, a tym samym powziąć wątpliwości co do zaistnienia faktu głównego poprzez przyjęcie możliwości zaistnienia innej, prawdopodobnej wersji przebiegu zdarzeń objętych aktem oskarżenia – przede wszystkim co do osoby kierującej samochodem należącym do oskarżonego.

W ocenie Sądu z materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania w ogóle nie wyłania się istnienie jakiegokolwiek innej realnej i prawdopodobnej wersji poza ustaloną.

Prawdą jest, że oskarżony nie ma obowiązku wykazywania, że nie są wykluczone inne wersje zdarzeń. Nie ulega także wątpliwości, że sąd uznając oskarżonego za winnego musi wykluczyć istnienie innych wersji. Jednakże owe inne wersje nie mogą mieć li tylko charakteru abstrakcyjnego. Z wersją przyjęą w akcie oskarżenia mogą bowiem konkurować jedynie te, które wyłaniają się z materiału dowodowego jako realne i prawdopodobne.

Zdaniem Sądu wersja jakoby samochód oskarżonego został skradziony przez nieustaloną osobę w godzinach 18.30-18.45, która następnie z prędkością 36-39 km/h jechała tak nieostrożnie, że po 211 metrów od miejsca kradzieży straciła panowanie nad pojazdem, zjechała częściowo do rowu i uderzyła w barierę ochronną nad przepustem drogowym nie wynika ze zgromadzonych dowodów, a w szczególności z ustalonych w sprawie faktów ubocznych, a w konsekwencji jest nierealna i nieprawdopodobna. Jeszcze inne wersje niż zaprezentowana w ogóle nie wyłaniają się na tle zebranych w sprawie dowodów.

Wskazać trzeba, że brak jest takich okoliczności, które dawałyby podstawę do przyjęcia powyższej, alternatywnej wersji. Podkreślić trzeba, że taka alternatywna wersja nie wynika nawet z wyjaśnień oskarżonego, jakie złożył w toku postępowania przygotowawczego. Na marginesie wskazać można, że poszlaką może być również fakt braku alibi jako okoliczność obciążająca, która w powiązaniu z innymi poszlakami może pozwolić na wysnucie wnioski o odpowiedzialności oskarżonego (zob. T. Grzegorzcyk, J. Tylman, Polskie postępowanie karne, Warszawa 1998, s. 517).

Brak jest przede wszystkim śladów włamania do samochodu oskarżonego, co wyklucza włamanie do jego pojazdu. Nie ujawniono przy tym takich okoliczności, które pozwalałyby wnioskować, że klucze do samochodu zostały przez oskarżonego utracone w ciągu dnia.

Ponadto, zachowanie oskarżonego w ogóle nie daje jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że padł on ofiarą przestępstwa kradzieży samochodu. Świadczy o tym dobitnie ustalone ponad wszelką wątpliwość zachowanie oskarżonego podczas pobytu P. K. (1) na posesji S. M. (1), na miejscu zdarzenia po przybyciu policjantów, próba ucieczki oraz nakłanianie wspomnianego świadka do przyjęcia na siebie odpowiedzialności za prowadzenie pojazdu. Powtórzyć należy, że w żadnym momencie oskarżony nie zachowywał się jak pokrzywdzony – ani nie zgłosił kradzieży auta będąc na posesji S. M. (1), nie zrobił tego również później (np. użyczając telefon nieustalonych mężczyzn, którzy przy pomocy samochodu dostawczego marki (...) pomogli wyciągnąć z rowu samochód oskarżonego), nie zmierzał do zabezpieczenia ew. śladów i dowodów dokonanego na jego szkodę przestępstwa. Dodać należy, że jako nierealne i sprzeczne z przytoczonymi wyżej działaniami oskarżonego jest teza, iż niepodejmowanie przez niego działań zmierzających do ochrony mienia i ujawnienia sprawcy kradzieży samochodu było wynikiem jego wysokiego stanu nietrzeźwości. Oskarżony podejmował bowiem rozsądne decyzje, które były nakierowane na osiągnięcie konkretnego celu – uniknięcie odpowiedzialności za popełnione przestępstwo.

Nie stanowi podstaw do przyjęcia innej wersji brak ujawnienia na kierownicy samochodu oskarżonego jego odcisków palców. Godzi się podnieść, iż w dniu zdarzenia koła kierownicy dotykały inne osoby, zaś biegli stwierdzili, iż część zabezpieczonych śladów daktyloskopijnych nie należy do oskarżonego, część zaś nie nadaje się do identyfikacji.

Zdaniem Sądu nie stanowi przeszkody do przyjęcia tego że oskarżony uderzył w kierownicę co spowodowało krwotok z nosa okoliczność, iż doznał on takiego obrażenia w wyniku zatrzymania go przez K. C.. Doszło bowiem wówczas do ponownego krwotoku z nosa, co zostało zauważone przez funkcjonariuszy Policji. Przy całokształcie okoliczności

ujawnionych toku postępowania możliwe jest przyjęcie w sposób pewny, że oskarżony doznał krwotoku z nosa w wyniku uderzenia o koło kierownicy, a także otarcia naskórka w okolicach prawego łokcia w wyniku uderzenia o wyposażenie auta – co zostało wykazane w wyniku badań symulacyjnych przeprowadzonych przez biegłych, opisanych w opinii Biura (...) s.c. (...).

## **VI.**

Mając na uwadze ustalone w sprawie zachowanie się oskarżonego Sąd uznał, że wyczerpało ono znamiona występkę opisanego w art. 178a § 1 k.k. Zgodnie z tym przepisem odpowiedzialności karnej podlega ten, kto prowadzi pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości w ruchu lądowym.

Oskarżony był kierowcą samochodu osobowego marki F. (...) o nr rej. (...), poruszał się ul. (...) w Z.. P. K. (1) w trakcie prowadzenia pojazdu był w stanie nietrzeźwości.

Oskarżony działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim, wiedział bowiem, że jest w stanie nietrzeźwości i w takim stanie kieruje samochodem.

Oskarżonemu można przypisać również winę, albowiem znajdował się on w normalnej sytuacji motywacyjnej mogąc podjąć działanie zgodne z prawem, przy czym wprowadzając się w stan nietrzeźwości znał jego działanie i skutki na swój organizm. W czasie czynu był w pełni poczytalny.

Z podanych wyżej względów Sąd uznał, iż zachowanie P. K. (1) wyczerpało również podmiotowe znamiona przestępstwa prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, określonego w art. 178a § 1 k.k., za którego popełnienie można mu przypisać winę.

Wymierzając oskarżonemu karę 130 stawek dziennych grzywny Sąd miał na uwadze w pierwszej kolejności stopień winy oskarżonego oraz stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu.

Stopień zawinienia oskarżonego Sąd ocenił jako bardzo wysoki. P. K. (1) wiedział, iż znajduje się pod działaniem znacznej ilości alkoholu, który systematycznie spożywał przez cały dzień wykonując prace porządkowe na terenie budowy. Mimo tego zdecydował się na kierowanie samochodem w ruchu lądowym. Oskarżony popełnił czyn będąc w pełni poczytalnym (jego stan psychiczny nie budzi wątpliwości Sądu), nie zachodziły również żadne inne okoliczności umniejszające winę.

Również stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego przestępstwa należy ocenić jako bardzo wysoki. P. K. (1) godził w dobro prawne jakim jest bezpieczeństwo w komunikacji, poziom alkoholu w wydychanym powietrzu był znaczny, istotnie przekraczał ustawowy próg kwalifikujący jego zachowanie jako występek. Oskarżony mimo, iż pił alkohol przez cały dzień, znając wpływ dużej ilości alkoholu na jego organizm, zdecydował się na jazdę samochodem w stanie nietrzeźwości. Wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu potwierdza brak możliwości opanowania pojazdu, prowadzący do zjechania częściowo na pobocze i uderzenia w barierę ochronną.

Sąd wymierzając karę nie tracił z pola oceny właściwości i warunków osobistych oskarżonego. W chwili zdarzenia był on czynnym funkcjonariuszem Policji, znał konsekwencje karno-prawne prowadzenia samochodu w stanie nietrzeźwości. Sąd wziął również pod uwagę zachowanie się oskarżonego po popełnieniu czynu, w szczególności jego dążenie do uniknięcia odpowiedzialności karnej oraz lekceważący stosunek do funkcjonariuszy Policji przybyłych na miejsce zdarzenia.

W ocenie Sądu kara grzywny spełni cele wychowawcze wobec oskarżonego, jak również cele z zakresu prewencji szczególnej, stanowiąc wystarczającą represję dla ukształtowania postawy oskarżonego w kierunku nie popełniania przez niego kolejnych przestępstw, zwłaszcza podobnego typu. Kara ta spełni również swoje zadania w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.



Sąd nie znalazł podstaw do stosowania instytucji łagodzących wymiar kary, w szczególności warunkowego umorzenia postępowania. Wręcz przeciwnie, zdaniem Sądu wymierzona oskarżonemu kara winna być surowsza niż orzeczona w wyroku, nawet wobec takich okoliczności jak uprzednia niekaralność oskarżonego i incydentalny charakter czynu. Sąd był jednak związany zakazem reformationis in peius obowiązującym w toku ponownego rozpoznania sprawy. Z tych względów Sąd wymierzył oskarżonemu karę 130 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na 10 zł.

Jednocześnie – dla wzmocnienia funkcji prewencyjnej kary - Sąd na podstawie art. 49 § 2 k.k. nałożył na oskarżonego środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 200 zł.

Orzeczenie o zakazie prowadzenia pojazdów Sąd oparł o treść art. 42 § 2 kk. Powołany przepis nakłada na Sąd obowiązek orzeczenia takiego zakazu w przypadku popełnienia przez oskarżonego przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji będąc w stanie nietrzeźwości - obowiązek od którego Sąd odstąpić nie może. Mając na uwadze z jednej strony stwierdzone u oskarżonego stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu, okoliczności i miejsce popełnienia przestępstwa, stopień zawinienia oskarżonego oraz stopień społecznej szkodliwości popełnionego przestępstwa, zaś z drugiej strony incydentalny charakter tego czynu, a nadto obowiązujący zakaz reformationis in peius Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku. Orzeczenie tak określonego zakazu prowadzenia pojazdów spełni – zdaniem Sądu - funkcję prewencyjną i wychowawczą wobec oskarżonego.

Mając na uwadze treść art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny Sąd zaliczył oskarżonemu okres jego zatrzymania w sprawie od 20 marca 2010 r. do 21 marca 2010 r. przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny.

Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 63 § 2 k.k. Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonego środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów okres zatrzymania mu prawa jazdy od dnia 20 marca 2010 r. do dnia 20 marca 2011 r.

Orzeczenie o kosztach Sąd oparł o treść art. 627 k.p.k. oraz art. 3 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych. Oskarżony utrzymuje się z emerytury, jest osobą zdrową, mającą możliwości zarobkowe. Będzie on w stanie pokryć koszty postępowania.